

Sygn. akt V CSK 277/19

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa D.E.

przeciwko H.T., M.T. i H.P.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 21 listopada 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 18 grudnia 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**II. zasądza od H.T., M.T. i H.P. na rzecz D.E. solidarnie kwotę
5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanych H.T., M.T. i H.P. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 18 grudnia 2017 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych

przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18, niepubl.). Wskazano tam m.in. że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

W ocenie skarżących, powołujących się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., zachodzi potrzeba wykładni art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 365 § 1 k.p.c., art. 386 § 6 k.p.c., art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 365 § 1 k.p.c. i art. 386 § 6 k.p.c. Skarżący podnieśli, że Sąd Apelacyjny, wydając wyrok z dnia 18 grudnia 2017 r., uznał, że Sąd Okręgowy był związany ustaleniami faktycznymi stwierdzonymi w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 czerwca 2014 r. (sygn. akt I ACa (...)), wobec czego przyznał, że podstawą porozumienia zawartego przez powoda z pozwaną H.T. była umowa zlecenia powierniczego nabycia własności nieruchomości, a nie umowa pożyczki. W ocenie skarżących Sąd Apelacyjny, powołując się na art. 365 k.p.c., błędnie założył, że jest związany ustaleniami

faktycznymi wyrażonymi we wcześniejszym wyroku Sądu Apelacyjnego i to pomimo faktu przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego. Powołana przez skarżących przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. okazała się jednak niezasadna. Potrzeba wykładni przepisów prawnych występuje, jeżeli co do konkretnego przepisu prawnego brak jest jednolitej lub utrwalonej judykatury, zwłaszcza judykatury Sądu Najwyższego, albo też przyjęta i dominująca wykładnia jest oczywiście błędna lub kontrowersyjna. Skarżący winni bądź to wskazać argumentację przemawiającą za zmianą dotychczasowej wykładni, bądź też wykazać, że dany przepis prawny, chociaż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wyjaśnienia i powinien zostać zinterpretowany przez Sąd Najwyższy. Rozbieżność w orzecznictwie sądów należy natomiast wykazać przez przytoczenie konkretnych rozbieżnych orzeczeń sądowych wydawanych w zbliżonych lub identycznych stanach faktycznych (zob. postanowienia SN: z dnia 18 czerwca 2004 r., II CZ 65/04, niepubl.; z dnia 21 września 2006 r., IV CSK 268/06, niepubl. i z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, niepubl.).

Przenosząc rozważania bezpośrednio do uzasadnienia zaprezentowanego przez skarżących, w zakresie okoliczności wystąpienia przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., stwierdzić należy, że nie spełnia ono wymogów, o których mowa wyżej. Skarżący winni przedstawić wywód, że wykładnia powołanych przez nich przepisów prawnych wywołuje rozbieżności w orzecznictwie odnoszących się do zakresu związania prawomocnym orzeczeniem. Bez zaprezentowania pogłębionej argumentacji prawniczej, wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności, twierdzenia skarżących uznać należy za niewystarczające. Skarżący wskazali, że regulacja art. 365 § 1 k.p.c. ma zastosowanie w odniesieniu do wyroku Sądu Apelacyjnego jedynie w zakresie, w jakim Sąd ten zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił powództwo, natomiast w zakresie, w jakim Sąd Apelacyjny uchylił orzeczenie Sądu Okręgowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, zastosowanie znajduje art. 386 § 6 k.p.c., ponieważ w tym zakresie, wedle skarżących, wyrok Sądu II instancji jest niewzruszalny, ale nie kończy postępowania i nie zawiera rozstrzygnięcia co do przedmiotu sporu, a kwestia związania ocena prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania należy do innej sfery niż kwestia mocy wiążącej wyroku.

W ocenie Sądu Najwyższego skarżący, polemizując z treścią zaskarżonego wyroku, przedstawili własne poglądy odnośnie do zakresu związania prawomocnym orzeczeniem (art. 365 § 1 k.p.c.) i związania oceną prawną (art. 386 § 6 k.p.c.) w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, nawiązując m.in. do naruszenia przez Sąd reguł wykładni oświadczenia woli stron w zawartej przez nich umowie, w związku z błędną ich zdaniem wykładnią wskazanych artykułów. Nie można jednak podzielić poglądu skarżących, że Sąd I instancji niewłaściwie ocenił skutki prawne wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 czerwca 2014 r. w zakresie, w jakim Sąd ten oddalił powództwo, błędnie uznając, że na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. pozostaje związany ustaleniami faktycznymi stwierdzonymi w wyroku Sądu Apelacyjnego w konsekwencji przyjmując, iż podstawą porozumienia zawartego przez powoda z pozwaną H.T. była umowa zlecenia powierniczego nabycia własności nieruchomości, a nie umowa pożyczki.

Analiza uzasadnienia wniosku skarżących o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazująca na konieczność dokonania wykładni przepisów, w rzeczywistości nie występuje. W niniejszej sprawie nie istnieje jednak potrzeba wykładni wskazanych przez skarżących przepisów prawnych, albowiem przesłanka uregulowana w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. obejmuje swoim zakresem potrzebę wykładni przepisów prawnych, co istotne - budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Innymi słowy, nie chodzi o jakąkolwiek wykładnię przepisów, lecz właśnie o wykładnię dotyczącą przepisów spełniających określony wymóg. Oczywiście jest, że cechy te w niniejszym przypadku nie występują. Wymaga bowiem podkreślenia, że złożona skarga kasacyjna w istocie służy ponownemu kwestionowaniu ustaleń faktycznych, na podstawie których sądy powszechne oceniły, że strony łączyła umowa zlecenia powierniczego nabycia nieruchomości, a nie umowa pożyczki, jak tego oczekują skarżący. Polemika zaś z zaakceptowanymi przez Sąd II instancji ustaleniami stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie, w oczywisty sposób odbiega od utrwalonych w orzecznictwie Sądu Najwyższego wymogów wykazania zaistnienia przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. W istocie, podniesione zarzuty stanowią jedynie zabieg zmierzający do zakwestionowania dotychczasowych ustaleń w zakresie faktów oraz oceny przeprowadzonych dowodów (co miałoby mieć wpływ również na

podniesiony zarzut przedawnienia). Tymczasem, nie można tracić z pola widzenia, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., co do zasady, podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Nie została również wykazana przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Powołanie się przez skarżących na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej zobowiązuje do przedstawienia wywodu prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej już przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co, w efekcie, daje podstawy do przyjęcia skargi, jako oczywiście uzasadnionej (zob. postanowienia SN: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, niepubl.; z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09; z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, niepubl.).

Szczegółowa analiza sprawy prowadzi do wniosku, że powyższa przesłanka nie została wykazana. Wywód zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś do wykazania, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom. Wbrew twierdzeniom skarżących Sąd II instancji odniósł się do wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów. Sąd Apelacyjny sporządził obszerne i szczegółowe uzasadnienie, rozważył wszelkie niezbędne okoliczności sprawy.

Reasumując, Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd II instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu II instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny (zob. wyrok SN z dnia 16 maja 2018 r., II UK 139/17, niepubl.).

Sąd Najwyższy stanął ponadto na stanowisku, że wniosek skarżących o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania był wewnętrznie sprzeczny. Nie można bowiem jednocześnie twierdzić, że rozstrzygnięcie sądu jest oczywiście wadliwe i sugerować, że przepisy, na których oparł się sąd, wymagają wykładni lub wywołują rozbieżności orzecznictwa (zob. np. postanowienie SN z dnia 9 stycznia 2012 r., III UK 60/11, niepubl.). Wobec tego brak jest podstaw, aby przyjąć, że w niniejszej sprawie przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. została w sposób właściwy wykazana, tym bardziej, że same zarzuty zostały nieprawidłowo skonstruowane, albowiem nie jest możliwa jednoczesna błędna wykładnia przepisów i niewłaściwe jego zastosowanie.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 8 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

as]

jw